

W NIEDZIELĘ DNIA 16. LUTEGO 1806.

Chwalebne mieszkańców Krakowa nad licznymi wojskowemi chorobą złożonemi politowaniem, coraz czynniey się okazuje, kiedy kollektacja pieniędzy przez dwóch dawniey wymienionych przyjaciół ludzkości podejmowana już summę 2100 zł. ryń. dochodzi, i dalsze dosyłania octu, wina, kaszy, srodu &c. ciągle nie ustają. Zachowuje sobie Urząd tutejszy swego czasu wymienienie wszystkich dotychczasowych i przyszłych dobroczyńców szpitalow, lecz nie może tu przepomnieć, szczególniejszego ludzkości dowodu, okazanego przez JX. Dziekanowicza, Dziekana Kunowskiego Plebana w Maminie cyrkułu Radomskiego. Mąż ten ani wymuiącym każde serce widokiem chorych poruszony, ani od kogo wezwany, przystał na ręce kollektorow znaczną summę 250 zł. ryń. ku wygodzie szpitali obrocie się mającą. Urząd cyrkularny Krakowski z kommendą wojskową oddają mu zato publiczną wdzięczność, i nie wątpią, że ten przykład czytelcy cnoty licznych znajdzie naśladowcow.

Na dniu 10 tego miesiąca przeniosł się do wieczności w wieku 83 lat JW. Felicyan

Mieroszowski, Ordynat Mysłowski, kawaler orderu S. Stanisława. Życie tego Męża było pasmem cnot obywatelskich i domowych. Nieszczęśliwy każdy miał prawo do Jego czułego serca. Nie sami tylko Synowie znawali w nim dobrego Ojca familii, iego kiczniejszą familią był bliżni w niedostatku, których tży żalu cechować będą stratę i liczbę. Umysł iego oświecony zasadami Religii i Moralności znał doskonale: iż majątek bogatych jest w części biednych własnością.

Z Wiednia d. 8. Lutego.

Najjaśniejszy Cesarz Juné raczył wczasy zajęcia przez Francuzkie woyska niższej Austrii napisac następujący list do Marszałka stanow, Landgrafa Fürstenberga:

"Kochany Landgrafe Fürstenberg! Wierne moje stany mogą być zapewnione, że chociaż oddalony, nie przestaję o ich dobru myśleć i ile tylko jest w moicy mocy przykładać się do niego. Związki, iakie między Monarchą i wiernemi iego poddanemi zachodzą, są święte; lecz droższe są jeszcze dla mego serca te, które moy dobry Lud przez stateczność i niewzruszoną do mnie przychylnność w nay-

przykrzejszym położeniu względem mnie za-
 ciągnął. Nigdy tego nie zapomnę. — Oddaw-
 na starałem się uwolnić Austryą i resztę dzie-
 dzicznych krajów moich od uciążliwych kon-
 trybucy, i nie zaniedbałem przy negocya-
 cyach pokoju czynić stosownych przetożeń i
 nie oszczędzałem żadnych ofiar. Skutku stąd
 należy teraz oczekiwać, i oczekuję go tem
 spokojnie, żem wszystko uczynił, co tyl-
 ko potrzeba było, dla doprowadzenia rzeczy
 do pomyslnego celu. Gdybym tak był bogaty
 w skarby, iak wierne moje Stany mieć
 mogą, tedy nie wahałbym się ani mo-
 mentu podzielenia ich z moim Ludem, iak zwy-
 kłem czynić z prywatnym moim majątkiem
 w mniey przykrych okolicznościach; lecz
 sposoby nie zoltaią w rownym stosunku z
 moją wolą, a nadto winien jestem wesprzeć
 ogłodzone moje kraie, iakoż trudnię się nie-
 uftannie acz z wielkim kosztem dostawieniem
 im pierwszych potrzeb do życia, i zaprowa-
 dzeniem zwolna dawney obfitości. — W Ho-
 litschu d. 26 Grudnia 1805.

Franciszek.

Stany niższej Austryi, przejęte wdzię-
 cznością, mniemały się być obowiązane ka-
 zać szacowny ten pomnik miłości Monarchy
 do swego ludu, dla podania go odległej po-
 tomności, przez druk ogłosić.

J. C. i C. K. Mość uwolnił najsławniejszy
 od obowiązków urzędu gabinetowego swego
 Ministra i W. Podkomorzego Hrabiego Kol-
 loredo na jego prozbe, a na dowod swego
 najsławniejszego ukontentowania z długich ie-
 go usług Najjaśniejszemu Domowi Austry-
 ackiemu i jego Osobie napisał do niego nastę-
 pujący bilet:

" Kochany Hrabio Kollredo! Prośbę
 mnie W.Pan o uwolnienie Cię od obowią-
 ków urzędu Ministra gabinetowego i W. Pod-

komorzego, które to uwolnienie wkłada ra-
 zem na Twoją małżonkę obowiązek, aby i
 ona oddaliła się z swego urzędu, daję W.Pa-
 nu zatem z ukontentowaniem przy tey oka-
 zyi zapewnienie, iż zupełnie uznaię pozo-
 ne W.Pana dla kraju i dla mnie zastugi, iak-
 o też jego Małżonki w edukowaniu mey nay-
 ukochańszej Córki, i że korzystać będę z
 każdej nadarzoney pory, dla okazania świa-
 tu, iż nauczyciela, przyjaciela i dobrego stu-
 gę zapomnieć nie potrafię. Przyymię W.Pan
 dla własnego i Twojej Małżonki uspokoienia
 te zapewnienia, i iako dowod uczucioy, z
 którymi zostaię &c.,,

Mianowany na mieyscu Hrabia Kollore-
 dego W. podkomorzem dotychczasowy Mo-
 narchiczny nadworny Kommissarz, Hrabia
 Wrbna, wykonał na tę dostojność d. 5 Lu-
 tego przyśięgę wierności przed J. C. K. Mcią.

J. C. Apostolska Królewska Mość przy
 ogłoszeniu warunkow, zawartego między Nią
 i Cesarzem Jmci Francuzow i Królem Wło-
 skim traktatu pokoju, wydał następującą ode-
 zwę do wszystkich poddanych swoich kra-
 iow :

Franciszek II. &c. &c. Przywrocitem
 dobrym moim i wiernym ludom pokoy. Po-
 stanowienia moje zgadzaly się z ich życzenia-
 mi. Zrzekłem się nadziei zmiany szczęścia,
 ażeby spieszo, oddalić niebezpieczeństwa i
 cierpienia, na które wystawione były najpię-
 kniejsze moje kraie, a nawet środek Monar-
 chii, moja stolica. Ofiary są wielkie, i z
 ciężkością oderwały się od serca moiego, ale
 szło o dobro, o domowe i obywatelskie szczę-
 ście milionow ludzi, uczynitem więc te ofiary.
 Błogostawieństwa, które powrot spokojności
 moim ludom obiecuie, całą moją są nadgroda.
 Nie znam innego szczęścia, iak szczęście tych
 ludow, inney chwaty, iak być oycem lu-

ów, które w przywiązaniu, w nienaruszonej wierności, w czystej miłości do Monarchy i oyczyzny żadnemu w Europie nie dadzą się wyprzedzić. Przez piękny ten narodowy charakter wymogły nawet na nieprzyjaciela pomimo wolny dla siebie szacunek, a w moim sercu tak głęboką wryły pamiątkę, iż iey nie zatrzye niepotrafi. Z rozrzewnieniem powróciłem do moiej stolicy, na łono życzliwych iey i szacunku godnych obywateli i mieszkańców, i do zwyczajnych moich zatrudnień. Rany, które wojna zadała, są głębokie; czas tylko potrafi je zupełnie zagoić i zatrzye pamięć cierpień, których w tym nieszczęśliwym przeciągu czasu doznano. Rząd krajowy ma większe i trudniejsze niżeli dawniey obowiązki do wypełnienia, i pełni je. Ale ma także więcey niżeli dawniey prawa do żądania, aby przykładały się wszystkie klasy ludzi do dobroczynnego celu, to jest do powiększenia sił królu przez rozszerzenie prawdziwego światła, ożywienie narodowego przemysłu, i przywrócenie publicznego kredytu; przez ten iedynie sposob stanąć monarchia może na tym stopniu, jaki dotąd w przeciwnych nawet okolicznościach pomiędzy Europejskimi krajami utrzymywała. Każdy moment mego życia jest poświęcony temu celowi, jest poświęcony dobru słabemu i dobrego ludu, który jak dzieci kochać. Przez wzajemny związek najwyższego zaufania i przez czułą miłość do moich poddanych, w ten czas dopiero uwierzę, iż zadosyć uczyniłem moiemu sercu, jako Monarcha i oyciec, gdy Austrii pomyślność mocno ugruntowaną zostanie, gdy w zapomnienie poydzie co iey obywatele ucierpieli, i pamięć tylko pozostańe moich ofiar, ich wierności i niezachwianej miłości do oyczyzny.

W Wiedniu d. 1 Lutego 1806.

Franciszek.

Gazeta tuteysza umieszcila następujące ważne obwieszczenie, które potwierdza domysł względem bliskiego powszechnego pokoju.

"My Fryderyk Wilhelm z Bożey łaski Król Pruski &c &c. Oświadczamy i podajemy ninieyszym do wiadomości: Po wypadkach, które pokoy między Austrią i Francją za sobą pociągnęły, wszystkie stania nasze do tego celu zmierzały, aby pożar wojny i nieszczęsne skutki, które północnym Niemcom a mianowicie krajom Elektorsko-Brunświckim zagrażały, odwróconemi zostały. Tym końcem nie widzieliśmy innego środka do osiągnięcia tego celu, tylko żebyśmy zawarli układ z Cesarzem Jucią Francuzów, na mocy którego kraie Niemieckie Króla Jmci Wielkiej Brytanii nie mają być znowu osadzone wojskiem Francuzkim lub sprzymierzeńców Francuzkich, lecz owszem toż wojsko zupełnie stamtąd ustąpi i wspomniane kraie od nas iedynie w administracyą aż do zawarcia powszechnego pokoju wzięte zostaną. Stosownie do tego rozkazujemy osadzić kraie Elektorsko-Brunświckie korpusem wojska, zostającym pod dowództwem naszego Jenerała iazdy, Hrabiego Schullenburg Kehnert, i poruczamy mu administracyą imieniem naszym w tychże krajach aż do pokoju, tak, iż wraz z komisją administracyjną przez niego urządzić się mają; wszelkimi interesami ściągającemi się do zawiadowania krajem, zatrudnić się, i potrzebne w tej mierze rezolucye do wewnętrznych magistratur krajowych i zwierzchności wydawać będzie. Wzywamy więc ninieyszym tak wspomniane zwierzchności, jako też Pralatow, Słachtę, Obywatelow, tudzież wszystkich poddanych i mieszkańców wspomnionego kraju bez żadnego wyjątku, a żeby temu naszemu do ich bezpieczeństwa i

dobra zmierzającemu przedsięwzięciu i urzędzeniom wyznaczonego naszego kommissarza administracyjnego, niemniej kommissji przez niego wybranej podlegali i wchodzącemu woysku naszemu nietylko żadney przeszkody nie czynili, lecz owszem wszelką pomoc i jaką tylko mogą ulgę dawali, i ażeby się we wszystkich i powszechnych interessach krajowych, tudzież w stosujących się do tego żądaniach i proźbach iedynie do wzmiankowanego naszego kommissarza administracyjnego, iako do terażniejszey naywyższej zwierzchności, bezpośrednio pod rozkazami naszemi zostający, udawali. Aże w tym naszym kroku mamy iedynie na celu spokojność i bezpieczeństwo północnych Niemiec, a nawet krajow Elektorsko-Brunświckich, przeto woysko nasze na stopniu pokoju z kass naszych opłacać będziemy, a wzmiankowane kraie poniosą szczególniej niektóre koszta na utrzymywanie tegoż woyska w stanie wojny będącego; w ogólności zaś starać się nieomieszkamy, ażeby dochody z wspomnianych krajow przez czas administracyi naszej, po odtrąceniu wydatkow na zarządzanie, szczególnież na pożytek tychże krajow obrócone zostały. Zapewniamy oraz, iż woysko nasze ma zachowywać nayscislejszą karność i porządek, że wszystkie sprawiedliwe skargi będą niezwłocznie wysłuchane, i że w ogólności każdy spokojny mieszkaniec przy własności swojej i prawach utrzymanym zostanie, i w potrzebie dozna dzielney pomocy; przeciwnie zaś ci, którzyby niechcieli słuchać wydanych urzędzeń, lub dopuścili się iakowego oporu, sami sobie wszystkie stąd nieuchybnie wynikające surowe i nieprzyjemne względem nich użyte środki przypiszą.— Wydano z naywyższym naszym własnoręcznym podpisem.— W Berlinie d. 27 Stycznia 1816.

(L.S.) *Fryderyk Wilhelm. de Hardenberg.*

Z rozkazu J. K. Mci gabinetowy Minister Hrabia Hardenberg, oznaymił starszym tuteyszych kupcow:

„Gdy od niejakiego czasu niepewne polityczne stosunki tuteyszego Król. Dworu z innemi mocarstwami, a osobliwie jego pokojowe i przyjazne stosunki z Francją zupełnie przywroczone i zapewnione zostały, przeto oznaymie się o tem tuteyszym kupcom, aby bez obawy handel do obcych krajow stosownie do prawa narodow daley prowadzili. „

Xię panujący Brunświcki pojechał stąd w towarzystwie swego adjutanta Półkownika Kleista, i Król. Podpółkownika Krusemarka, do Petersburga.

P. Kotzebue znajdujący się w Królewcu, został od tamteyszego Niemieckiego towarzystwa na członka przybrany, i na posiedzeniu d. 18 Stycznia, w dniu koronacyi Królewskiej, miał mowę o związku Lubekanow z Niemieckim zakonem w Prusiech.

Z Londynu d. 24. Stycznia.

Wczoray rano owpót do 5 godziny zakończył P. Pitt w wiejskim swoim mieszkaniu przy Pultney ważne dla oyczyzny, a drogie dla przyjaciół życie w 47 roku. Strata tego wielkiego męża powszechnie się czuć dała i jest żałowana. Jako statysta posiadał naywiększy szacunek dla swoich niespolitych talentow w całej Europie, iako minister naywiększą ufność wszystkich majątnych współziomkow. Naywyższa nieinteressowność była główną cechą jego charakteru. Szacującego go Monarchy, był wiernym sługą bez podłości. Stawa W. Brytanii i dobro były iedynym zawsze jego celem. Nie pamiętał na siebie; przyjaciół swey młodości był przyjacielem i dobroczyńcą. Nikt mu nie może zarzucić dumnego, zapomnienia dawnych za-

iomych. Niespokojne tylko i rozpaczające umysły, które pragnęły zamieszania i nie do stracenia nie miały, nienawiedziły go i obawiały go się w Anglii. — O ostatnich godzinach tego wielkiego męża mamy następujące szczegóły: Ostatniego poniedziałku po powrocie choroby utracili jego przyjaciele zupełnie o nim nadzieję; z tem wszystkim aż do środy z rana nie pokazały się jeszcze były znaki gangreny podagryczney. Widocznie atoli powiększała się w całym ciele słabość, a żywot i wszystkie członki zaczęły znacznie puchnąć, tudzież pokazały się znaki wodney puchliny. Lekarze zapowiedzieli we środę bliski koniec iego życia. P. Prettyman biskup Linkolnu, bywszy iego nauczyciel, który go w czasie choroby nie opuszczał, podjął się uwiadomic go o bliskiej śmierci. P. Pitt przyjął tę wiadomość z spokojnością umysłu. Pytał się potem pierwszego swego lekarza P. Farquahr iak długo jeszcze żyć może. Lekarz wyznaczył naydłużey 12 godzin, poczem rozpoczął rozmowy duchowne z biskupem Linkolnu, i powtórzył kilkokrotnie, że przekonany będąc o nikczemności swojej pokłada iedynie zaufanie swoje w łasce i miłosierdziu Boskim. Biskup uklęknął potem przy łóżku swego ucznia i modlił się za niego. P. Stanhop i iego małżonka, siostrzenica P. Pitta, łączyli z nim swoje modły. Po skończonych modłach wezwał P. Pitt swoich przyjaciół do siebie i poczynił ustnie niektóre rozporządzenia domowe. Potem oświadczył, iż żadney osobieley urazy przeciw nikomu niebierze z sobą do grobu i pożegnał swoich przyjaciół. Biskup Linkolnu, P. i Pani Stanhop bawili aż do ostatniego momentu przy iego łóżku. Skonał bez widocznego poruszenia. Dodać jeszcze potrzeba, że Lord Chatam, brat P. Pitta w ostatnich godzinach za-

wsze prawie przy nim bawił. P. Pitt pożegnał się z nim uroczyście we środę i wszystkich domownikow swoich iego względom polecił. P. Pitt umarł ubogim, co jest dowodem iego nieinteresowności. Nigdy wielkiego przepychu nie okazywał: powoz, 4 powozowe konie i dwa wierzchowe; rzadko wielkie obiady; żadnego zbytku w budownictwie; cokolwiek przywiązania do ogrodnictwa — oto cały iego przepych. Po złożeniu urzędu ograniczył swoje wydatki dla zaspokojenia swych wierzycieli i odtąd żył bez wszelkiej okazałości. — Ciało P. Pitta będzie w pactwie Westminsterkim obok iego oycy i matki pochowane. Rodził się 1759 w czasie kiedy iego oyciec Hrabia Chatam na naywyższym szczycie chwały zostawał. Uczył się w szkole główney Kambridgi. W roku 1780 był od znakomych osób na reprezentanta do parlamentu od tey szkoły proponowany, ale nie utrzymał się. W następnym atoli roku obrany został od miasteczka Appleby, i usiadł przy stronie, która się ustawicznie przeciwiała ministrowi North i Amerykańskiey wojnie. Spodziewauo się znaleźć w nim talenta oycyca, iakoż nie zawiedziono się. Pierwszą mowę miał za projektem P. Burke. Projekt poprawienia reprezentacyi w parlamencie, który lubo się nie utrzymał, chociaż go kilkokrotnie ponawiał, zrobił mu iednak wiele przyjaciół. Po śmierci Margr. Rockinckham został Lord Shelburne pierwszym Lordem skarbu, a P. Pitt dodany mu był za pomocnika, który w 23 roku życia jako kanclerz skarbowy zadziwił Anglią i całą Europę. Późnienie Anglii było na ow czas nader krytyczne. Amerykańska wojna wszystkich Anglikow oburzała; zrobiono pokoy, lecz nie podobaty się iego warunki. Ministerium, którego P. Pitt był nayzacniejszym członkiem, krótko trwało.

Po rozpuszczeniu jego udał się młody statysta do Włoch i różnych Niemieckich krajów. Za powrotem z zagranicy starał się znowu o reprezentacyą od szkoły głównej Cambridge, lecz znowu mu się nie udało. Wkrótce jednak zmienione zostało ministeryum i P. Pitt dostał żądany urząd. Pokazał się więc w nowey okazałości na politycznym świecie. P. Fox owoczesny sekretarz stanu wniósł bil względem usunięcia nadużycia w administracyi wschodnich Indyy; lecz P. Pitt wniósł potem inny uchylając bil tego. Lord North i jego stronnicy zostali wkrótce oddaleni i Pitt został pierwszym ministrem. Nie miał w parlamencie większości głosów, był zatem Król proszony, aby go oddał; lecz utrzymał się mężnie i sam nawet doniósł parlamentowi, że Król nie może jego proźbie zadość uczynić. Ministrowo Pitta okazało się świetnym w czasie choroby Królewskiej, kiedy chciano zaprowadzić regencyą; P. Pitt wierny swemu monarche zniszczył wszystkie projekta przyjaciel następcy tronu. Czem P. Pitt był od czasu rewolucyi Francuzkiej wiadomo wszystkim. Kilkokrotnie mówił przed śmiercią: Ah co za czasy! O moja oyezyzna! — W Nelsonie i Picie utraciła Francya najmocniejszych przeciwników.

Całkowita uwaga publiczności jest teraz zwrócona kto będzie następcą zmarłego ministra.

Terazniejszy plan zmierza do utworzenia nowego ministeryum, w którym połączone być mają ile możności największe talenta, i razem aby posiadało ufność narodu. Lorda Grenwilla przeznaczają na pierwszego Ministra, jednak kancelerstwo skarbu ma być od tego urzędu oddzielone. Ma on mieć pełnomocnictwo obierać resztę osób na pierwsze u-

rzędy z różnych partyj, z wyłączeniem jednak P. Foxa, którego Król niechce mieć blisko siebie. Lorda Sidmouth (Addingtona) przeznaczają na prezidenta tajney rady. Jakkż miał wczoray prywatną audyencyą u Króla Jaci.

W gospodzie Loyds czynią wielkie zamłady przeciw bliższemu pokoiowi; stawiają bowiem 100 przeciw 10 gwineow, że przed tygodnia nie będą przed 3 Lipca r. b. podpisane.

Deputacya obu izb parlamentu oddała Królowi w patacu St. James adreśy podziękowania.

D. 25. — Wczoray doniósł P. Lascelles niższej izbie, iż w przyszły poniedziałek uczyni wniosek z powodu nieodżałowanej śmierci P. Pitta. Celem jego wniosku jest, aby naród uwiecznił pamięć tego wielkiego męża i okazał mu wdzięczność swoją.

Lord Castlereagh wolał, aby rzecz względem postępowania ministrów, która w poniedziałek miała być wniesioną, odłożoną została z powodu śmierci P. Pitta do dalszego czasu.

P. Fox żałował śmierci P. Pitta i zgadzał się na odłożenie powyższego wniosku.

W wyższej izbie taki sam uczynił wniosek Lord Holland, i zgodzono się na odłożenie pomienionego wniosku.

Z Paryża d. 27. Stycznia.

Cesarza Jaci oczekujemy tu co moment. Mowią, że już do Fontaineblau przybył. Oboje Cesarstwo chcą (jak się dowiadujemy) cicho do Paryża wieść. Obywatele Paryscy sami nie wiedzą jakimby ich sposobem przyjąć mieli. Cesarz Jaci w zupełnym zdrowiu zostaje.

Dziś spodziewamy się tu przybycia P. Talleyranda.

Poiutrze zaś przybędzie tu Hrab. Haugwitz i Radca poselstwa P. Lombard.

D. 22 Stycznia po południu o godzinie 3 udał się Xzę Arcykancierz do senatu, i po przemowie oddał mu następujący list od Cesarza:

Senatorowie! Organiczna uchwała senatu d. 12 Flor. r. 12 urządziła to wszystko, cokolwiek ściąga się do dziedzictwa Cesarzkiej korony we Francyi. Pierwszy konstytucyjny statut naszego królestwa Włoskiego pod d. 19 Marca 1805 ustanowił dziedzictwo tej korony, tak w naszym własnym naturalnym iako i przysposobionem potomstwie. — Niebezpieczeństwa, które nam w czasie tej wojny groziły, a które naszym Włoskim ludom daleko się większe zdawały; niebezpieczeństwa, które nam, mając jeszcze nieprzyjaciół do zwalczenia, grozić mogą, czynią tu słuszną obawę; nie mają bowiem tego bezpieczeństwa, które wam umiarkowanie i dobroczynność ustaw naszych nadaie, ponieważ ich przyszłość nie jest jeszcze pewna. Poczytujemy przeto za nappierwszy nasz obowiązek położyć koniec tem obawom, i w tym celu postanowiliśmy Xcia Eugeniusza, Arcykancierza stanu naszego państwa, i Wicekróla Włoskiego przyjąć za naszego syna. Powołaliśmy go po nas i po naszym prawem i naturalnem potomstwie, do tronu Włoskiego, i ustanowiliśmy: że jeżeli nasze w prość, prawe i naturalne potomstwo, albo Xcia Eugeniusza naszego syna wygaśnie, tedy naspaść Włoska korona na syna, albo na najbliższego krewnego tego Xcia z krwi naszej, który w takowym przypadku panować będzie na ten czas we Francyi. — Uznaliśmy stosownie do naszej godności, ażeby Xzę Eugeniusz był uczestnikiem wszelkich honorów, iakie tylko prawnie są do naszego przysposobienia,

choć mu to nie nadaie innego prawa iak tylko do samey Włoskiej korony, gdyż obstaraliśmy przy tem, iż w żadnym przypadku z iakichkolwiek bądź okoliczności, nasze przysposobienie, ani iemu, ani następcom jego, nie daie prawa do korony Francuzkiej, której następstwo przez konstytucyą państwa nie odmiennie jest ustanowione. Dziecie wszystkich wiskow uczą nasz, że iednostayność ustaw szkodzi istotnem siłom i urządzeniom państw, zwłaszcza co do obyczajów i geograficznego ich położenia. — Zostawiamy sobie z resztą przez dalsze urządzenia ustanowić związki, iakie chcemy, aby po nas we wszystkich skonfederowanych krajach Francuzkiego państwa, zachodziły. Gdy bowiem rozmaite i wcale od siebie nie zawisłe części wspólney interesi mają, przeto mieć także muszą wspólny z sobą związek. — Nasze Ludy Włoskie z wielkiem zapewne ukontentowaniem i radością przyjął te nowe dowody staranności naszej. Będą mieć rękojmią szczęśliwości, której teraz używają w czasie panowania tego młodego Xcia, który w tak burzliwych okolicznościach, szczególniej w tych pierwszych rzeczach, które dla samych doświadczonych mężów są trudnemi, umiał panować przez miłość, i naszym ustawom miłość ziednać. Sprawił nam widok, którego każdy moment żywo nas interesował. Widzieliśmy iak przy zupełnie nowych okolicznościach przyprowadził do skutku zasady, któreśmy troskliwie przez cały czas, kiedy przy nas zostawał, w jego serce wpaiali. Jeżeli przypadek zdarzy, iż potrzeba będzie bronić naszych Włoskich ludów, tedy okaże się być zapewne godnym naśladowcą i ponowicielem tego wszystkiego, cokolwiek My w trudnej sztuce wojowania dobrego zdziałać mogli. — W tym momencie,

gdy rozkazaliśmy, ażeby nasz czwarty konstytucyjny statut trzem Włoskim kollegiom udzielony był, za rzecz potrzebną osądziliśmy uwiadomić was razem ośródku, przez który dobro i spokojność tego państwa na miłości i interesie wszystkich narodów, z których się składa, ugruntowane zostało. — Przekonani także jesteśmy, że wszystko cokolwiek uszczęściem i ukontentowaniem jest naszym, ani wam ani Ludowi memu obojętnem byź nie może. Działo się w Monachium d. 12 Stycznia 1806.

Napoleon.

Po mowie przez Senatora Franciszka Neufchateau mianey postawił Senat za takowe udzielenie złożyć Cesarzowi adres podziękowania, do którego utożenia Senatorowie: Lacede, Semonville i Syeyes są wyznaczeni. — Związek, który na mocy Cesarzkiego do Senatu listu, ma pomiędzy skonfederowanymi krajami Francuzkiego państwa naltąpić, wielkiej, iak wnoszą, będzie wagi.

Dzień zamęścia Xiężniczki Bawarskiej z Xciem Eugeniuszem, był w Paryżu przez uroczystą obchodzony ucztę, którą Xżna Ludwika dała. Tegoż wieczora P. Marescalchi Minister interesów zagranicznych królestwa Włoskiego, kazał swoy dom oświecić. Tenże d. 21 dał bal, na który ciało dyplomatyczne zaprosił, który oraz Xiężna Ludwika, Arcykanclerz, Xżę Borghese, i wiele znakomych osób obecnością swoją zaszczyciło.

Xżę Murat powrócił tu ostatniey środy.

Onegdaj pochowano na cmentarzu przy Vaugirard zmarłego tu Elektorsko - Saskiego postła Hrab: Büna. Dyplomatyczne ciało było przytomne iego pogrzebowi. Mowę na nim miał Duński kaznodzieia legacyyny.

Posel Elektorsko - Badeński, Baron Dalberg, powrócił tu d. 25 b. m. ze swoiey długiey podróży.

Od nieiakiego czasu pannie tu powszechna choroba na gardło z kaszlem i boieniem oczu, którą nazwano Grzegorzowską dla tego, że od w prowadzenia Grzegorzowskiego kalendarza początek swoy wzięła.

Według niektórch wiadomości z Hiszpanii Xżę Pokoju staue na czele pewney wyprawy.

Xżę Ludwik, który naprzeciw Cesarstwa Jchmność był wyjechał, powrócił z niemi d. 28 b. m. do Paryża.

Okręty z Korsyki do Genui przybyłe, muszą tamże 5 dniową kwarantannę odbyć.

D. 8 b. m. weszły nasze woyska w państwo Neapolitańskie.

Onegdaj obchodził tu Bawarski Minister, P. Cetto, zaślubienie Xżniczki Bawarskiej z Xciem Eugeniuszem wspianą ucztą.

Minister wojenny, Marszałek Berthier wydał do Kapitanow i Porucznikow polowania wilkow okolnik, w którym zaleca im wytępienie tych bestyy, gdyż w czasie iego zawiadywania tem łowstwem 320 wilkow tylko ubito.

Przy Boulogne zbiera się znowu liczna armia z woysk powracających z Hollandyi.

Na morzu Adryatyckim w miesiacach Grudniu i Styczniu więcey 60 statkow zatopiła burza.

Biskup Wersalski poświęcił dnia wczorayszego kaplicę w pałacu Tuilleri.

Z Hagi d. 28. Stycznia.

Jenerał i Senator Collaud, pozostałymi w naszey Rzepltey Francuzkiemi woyskami dowodzący, złożył teraz swą główną kwaterę w Utrecht, skąd wczoray na prostym statku do Amszterdamu pojechał, i w krotce spodziewany jest z powrotem.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

 W NIEDZIELĘ DNIA 16. LUTEGO 1906.

Z Petersburga d. 13. Stycznia.

Wczoraj w wieczor, iako w dzień nowego roku był u dworu okazały bal maskowy. Imperator i cała Jego Familia zaszczyliła te zabawy swoją bytnością, gdzie więcej jak 10,000 różnego stanu znajdowało się osób. Czołdzących napoiow każdemu bez wyjątku darmo obficie dostarczano. Nader gustowna wspaniałość panowała tak w ubiorach, iako też i w urzędzeniu wszystkiego, a powszechna wesołość ożywiła całą tę ucztę.

Xżę Sachsen - Weimar jest mianowany Kapitanem w Siemenowskim regimencie gwardyi.

Fabrykant Schleiden w Akwisgranie, oprocz kosztu na podróż dla swojej familii, dostał 5,000 rub. na założenie sukienney i iglanej fabryki w Odesie.

Radca stanu P. Schubert, członek Impertorskiej akademii, który z postem naszym do Chin był wyjechał, wrocit się tu z Irkutska.

Z Stazburga d. 28. Stycznia.

Dnia 22 wszystkie władze konstytucyjne były przedstawione Cesarzowi, który ie bardzo grzecznie przyjął. Deputacye miał

Metzu i Reimsu, miały podobnie szczęście bydz przypuszczonemi na audyencyą do Monarchy. W południe była wielka parada; Cesarz edprowił rewiią nad liczną załogą miasta, i okolic Strazburga. Po rewii pojechał Cesarz do Kehl; powrociwszy pozwolił różnym rękodzielaikom, przeciągnąć około terrassu jego pałacu, zktórych każdy przyniosł, iaki nowy wynalazek swej sztuki. W wieczor było miasto znou oświecone. Był bal bezpłatny, i wieczerza na 300 osób. W nocy przybył tu Xżę Ludwik.}

Wczoraj o 9 godzinie zrana Cesarz opuścił nasze miasto, i wielki po sobie żałostawit.

Z Bononii d. 10. Stycznia.

Marz. Massena przybył tu wczoraj. Domyślaią się, iż on uda się do armii, która postępuje ku Neapolowi. Armia ta ma bydz jeszcze pomnożona 20,000 ludzi, które się w naszych okolicach zbieraią. (Listy z Rzymu donoszą, iż Francuzi weszli bez przeszkody w granice królestwa Neapolitańskiego.)

Z Monachium d. 28. Stycznia.

Królewicz nasz wyjechał dziś rano do Paryża, w towarzyistwie Jenerata majora Hra-

bi Reuff, Półkownika Hrabi Kompeii i majora Schöfeld, adiudanta sztabowego.

Wielu z naszych Jenerałow pracuje teraz nad planem powiększenia naszej armii.

Podług listu z Wenecyi d. 16 obięcie tego miasta przez Francuzow miało nastąpić d. 20 t. m. Komunikacya z statą ziemią zupełnie jest przywrócona, i żywności, mogą być bez przeszkody doprowadzane do Wenecyi.

Z Boitzenburga d. 2 Lutego.

Wyszło tu następujące obwieszczenie:

„Gdy mój najłaskawszy Król i Pan uznał za potrzebne cofnąć większą liczbę swego woyska głębiej w Meklenburski kray, przeto niżej podpisany, któremu J. K. Mość powierzył najłaskawiey dowodztwo nad stojącym korpusem Szwedzkiego woyska w Hanowerskim kraiu na prawem brzegu Elby, otrzymał najłaskawszy od J. K. Mci rozkaz publicznie oznaymić: że wyżey wzniankowane kraie zostają pod opieką J. K. Mci woysk, dopoki między J. K. Mcią i wysokością Jego sprzymierzyńcem Królem Jmci W. Brytanii i Irlandyi nie zaydzie inne porozumienie. Działo się w Król. główney kwaterze Boitzenburga d. 1 Lutego 1806.

Z wyraźnego J. K. Mci rozkazu.

Hrabia Gustaw Löwenhielm.

Stosownie do rozkazu J. K. Mci weźmie armia inne stanowisko; prawe skrzydło rozciągając się będzie od Wismar aż do Bałtyckiego morza, a lewe od Sultz aż do Stekenitz. Dziś wszystka piechota i jazda wychodzi z Ratzeburga, Wittenburga, Hagenau i Ziraution, i między 8 i 9 t. m. stanie już na nowych kwaterach. Główna kwatera J. K. Mci będzie w Rostoku.

Oddzielny korpus pod rozkazami Jenerala adjutanta Hrabi Löwenhielm, który stał w Luneburgu i tamtejszych okolicach, osadzi

okolice Hanowerskiego kraiu na lewym brzegu Elby leżące i mieć będzie główną kwaterę w Ratzeburgu.

Marszałek państwa Hrabi Fersen i pełnomocny Minister Angielski przy Królu Jmci Szwedzkim, P. Pierpoint, udadzą się d. 3 z Luneburga do Doberau i tam do dalszego rozkazu zostaną.

Z Heidelberga d. 28. Stycznia.

Król. Pruski gabinetowy Minister i nadzwyczajny poseł, Hrabi Haugwitz, przybywszy do Strazburga z wielkim uszanowaniem był przyjęty, i natychmiast udał się w drogę do Paryża.

Francuzcy celnicy złapali niedaleko Fryburga dwa wozy z Angielskimi towarami, które przez Bazyleię do Bourglibre przy Huningen poprowadzili. Oczekują względem nich dalszych z Paryża rozkazow.

Oprocz przeszłych już woysk Francuzkich przyedzie jeszcze około Ulmu do Francyi 53,000 ludzi i 11,435 koni, to jest: cały korpus Marszałka Davoust i Soult, i połowa korpusu Xcia Murata.

Najmłodszy Xżę Hesseńsko-Darmstadt-ski umarł w Brunświku.

Z Hanoweru d. 2. Lutego.

Liczbę woyska Pruskiego wchodzącego do kraiu Hanowerskiego podają do 25 szwadronow jazdy i 23 batalionow piechoty. D. 5 b. m. zaczną wchodzić do tego elektorstwa, a d. 7 weydzie 2000 głów do Nordheim.

Roslyyski lazaret wywieziono stąd dzisiaj na wielu wozach do Celle. Woyska Roslyyskie za kilka dni ruszą z powrotem do swego kraiu; poydą zaś przez Meklenburg, Pomeranią Pruską i Stettin.

Mowią także, że Hrabi Münster, stanął i gabinetowy Minister, wkrótce wyedzie stąd na powrot do Londynu.

Człowiek w średnim wieku będący, który 20 lat w Ces. Kr. Szląsku za Ekonomia służył, i dotąd jeszcze służy, życzy sobie u jakiego Państwa w Galicyi w podobnym, albo innym charakterze urzędnika ekonomicznego służbę obiać. Tenże Człowiek jest żonaty, ma dwójkę dzieci, lecz pisać ortograficznie nie może; zdatość swoją i biegłość w Ekonomice, tudzież dobrą obyczajność dowiedzie okazaniem w ręku mającemi zaświadczeniami. Dalszą o nim wiadomość można każdego czasu u Pana Habla, dyrektora Oberpocztamtu Krakowskiego pod Nrem 15 na Stradomiu mieszkającego, zasiągnąć.

Stosownie do wyroku C. K. Sądu Szlacheckiego, d. 28 Sierpnia blisko przeszłego 1805 roku do liczby podawczych 9443 zapadłego, rzeczy ruchome po zmarłym Franciszku de Traubenberg Tretylerze pozostałe, iako to: klejnoty, srebra, zegarki, suknie, bielizna, konie, bydło rogate i nierogate, miedź, cyna, porcellana, szkło, żelazo i różne tak domowe iakoli też do ubioru koni należne sprzęty, dnia 17 terażniejszego miesiąca i roku o godzinie 9 ranney, oraz w dniach następnych przez publiczną Licytacją tu w Krakowie w kamienicy zmarłego na ulicy Grodzkiej pod liczbą popisową 225 stojącej, od niżej podpisanego C. K. Komorniczego Krakowskiego Urzędu za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedawane będą. O czym Publiczności donosi się, i wzywają wymienionych rzeczy nabydź życzący sobie, na oznaczony czas i miejsce wzywają się. W Krakowie d. 3. Lutego 1806.

Jęzacy Łabajewski Komornik Krakowski.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej wszystkim którym otym wiedzieć należy Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że dobra Tomaszowice z Folwarkiem Podskalany w summie 21,669 ryń. 10 kr. tudzież wieś Rzaska w summie 21,578 ryń. 25 kr. sądownie oszacowane w Cyrkule Krakowskim leżące, dawniej do małej krydanej s. p. Jozefa Hrabiego Ankwicza należące, teraz zaś przez C. K. Appellacji Trybunału konsyliarza Pana Franciszka Bergiasza Piekarskiego posiadane, dnia 6 miesiąca Maja r. b. przez licytacją publiczną najwięcej dającemu sprzedane będą pod warunkami następującymi.

1) Ze dobra Tomaszowice z Folwarkiem Podskalany w summie 21,669 ryń. 10 kr. pod dnem 7 miesiąca Lipca 1798 roku reparacye zaś przez possessora niniejszego poczynione na 3,178 ryń. 15 kr. w pierwszych dniach miesiąca Grudnia 1805 roku sądownie oszacowane; wioska zaś Rzaska podobnież roku 1798 w summie 21,578 ryń. 25 kr. reparacye zaś dzisiejszego possessora w pierwszych dniach miesiąca Grudnia 1805 roku w kwocie 1005 ryń. 50 kr. sądownie otaxowane, częściami to jest każda z tych realności osobna na sprzedaż przez licytacją podane będą.

2) Ze każdy licytujący 10tą część summy szacunkowej przed rozpoczęciem licytacji iako zakład czyli wadium złożyć będzie obowiązany, i że ten zakład czyli wadium w przypadku, gdyby najwięcej dający warunkom zadosyć nie uczynił, na rzecz małej przypadać ma.

3) Ze najwięcej dający summę szacunkową na licytacji podaną w dniach 14 od dnia zaaprobowanego aktu licytacyjnego w gotowiznie do depozytu sądownego złożyć jest obowiązany; bo inaczej po upłynionym bezskutecznie tym terminie jego kosztem nowa licytacja na żądanie zastępcy małej, deputacji albo którego z wierzycielów odprawiać się będzie a gdyby jedna lub druga realność za mniejszą cenę na drugiej licytacji sprzedana była, resztująca kwota summy szacunkowej na pierwszej licytacji podanej w dniach 14 pod exekucją złożyć będzie obowiązany.

4) Ze summy, które podług sentencji klasyfikacyjney oczywiście mają hypotekę, i które z summy szacunkowej dóbr zaspokoienie odbiorą, w summie szacunkowej mającej być wyliczoney, za okazaniem ceslyi zostaną przyite i w rachowane będą.

5) Ze possessya dóbr mających być licytowanych najwięcej dającemu dnia 24 miesiąca Czerwca r. b. oddana będzie. W wiazanie zaś czyli intromissya do du prawa własności zaraz po wydanym dekrete dziedzictwa będzie mogła nastąpić; żeby zaś najwięcej dający

pro wizyi od kapitału podług warunku zgiego do depozytu w nieffionego do dnia 24. Czerwca 1806 roku nie tracić.

6) Possefforowie dżiffeysy prawizyją od summy naywięcey ofiarowaney po 5 od sta od dnia zaliczenia do depozytu pieniędzy do dnia 24 Czerwca roku 1806 zapłacić obowiązanj będą. którą zapłacić nawet przy spisany m dnia 29 Października roku zesztłego protokole wyrażnie przyrzekli. — Wszyscy z atym kupna sobie życzący wzywają się: azeby dnia 6 mieffiana M i a r. b. o godzinie 10 z rana w C. K. Sądach tuteyszych znajdowali się, wolno im zostawiając, akt detaxacyi i inwentarz dóbr rzeczonych w sądowey przeyzrzec sobie registraturze. — W Krakowie dnia 27 Stycznia 1806.

Jozef de Nikorowicz.

Baron de Münch.

Hr. de Bubna.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

Ascher.

Stosownie do wyroku Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego d. 8 Stycznia r. b. 1806 do N u 16,921 wydanego, rzeczy po niegdy W. JX. Stanisławie Minoockim Kanoniku Katedr. Krakowskim pozostałe, jako to: klejnoty, zegarki, tabakierki złote, zegar z kurantami, srebra stołowe, wina, miedź, porcelana i fajanse, szkło, lustra, zwierciędta, pościel, obicia, piece żelazne i kuchnia, tudzież naczynia rozne żelazne, powozy, obrazy, lantszofty i wszelkie sprzęty domowe i t. d. dnia 24 Lutego r. b. w kamienicy pod Nrm. 115 w ulicy Grodzkiej będącey, i następnych dni z rana od godziny 9, po południu od godziny 3 za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Zyczący sobie wyżey wymienionych rzeczy na Bydź, mają się w mieysch i godzinach wymienionych znajdować.

Dan w Krakowie dnia 11 Lutego 1806 roku.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej zwołują wszystkich Krzysztofa Raklewskiego sukcesforow: azeby do mogącey pozostać się, zsummy 10,567 rył. 19 kr. po zaspokoienu wierzycielow i legataryuszow, resztującey kwoty, aż do statniego Sierpnia 1806 roku zgłosili się i prawa sw oie udowodnili; gdyż inaczey reszta pozostać się mogąca tak długo sądownie adminiistr owana bedzie, aż ją za opuszczoną ogłosić można będzie.

W Krakowie dnia 18 Marca 1805.

Jozef de Nikorowicz.

Com. de Bubna

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.

Beck

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: że Adam Rakowski dnia 12 Lutego 1799 roku bezdzietny umarł, i majątek tak ruchomy, jako i nieruchomy pozostawił; wszyscy z atym, którzy prawo jakie do majątku rzeczzonego mieć rozumieją, a w szczególności poboczni zmarłego sukcesforowie, których mieysce mieszkania nie jest wiadome, jako to Jan Rakowski, Joanna z Rakowskich Mielenska, Felicyana z Rakowskich Subicowski, Macley, Adam i Wincenty Rakowscy, Rozalia Rakowska, tudzież Jakób Rakowski wzywają się: azeby w przeciągu roku I i niedziel 6 deklaracyą swoję względem obięcia lub zrzczenia się tegoż do C. K. Sądow tuteyszych podali tym pewniey, gdyż inaczey podług przepisu §. 624 Części II: Ustawy Cywilney dziedzictwo to tak długo w dozorce i administracyi Sądu zostanie, aż oni za zmarłych będą mogli bydź ogłoszonemi. W Krakowie d. 15 Stycznia 1801.

Pod niebytność Jaśnie Wielmożnego Prezesa,

J. F. Kraufs.

Jozef de Cronenfels S. P. R. K.

Chraslianski.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Galicyi Zachodniej

J. Daubleski. Sternek